

DZIENNIK LUDOWY

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

REDAKTOR NACZELNY: ARTUR HAUSNER. — Redakcja i Administracja: Lwów, Sykstuska 21. — Telefon Nr. 24. — Czek P. K. O. Nr. 142.175.

CENA PRENUMERATY:

We Lwowie miesięcznie zł. 5.—
z dostawą do domu . . . 5:50
na prowincji . . . 5:50
za granicą . . . 8.—

25 groszy

Ceny ogłoszeń: Za 1 m/m 1 szp. na 1 str. 80 gr., w tekście 70 gr., w rubr. „Nadesłane” 40 gr., zwyczaj. ogł. (1 szp. szer. 37 m/m) 15 gr., drobne za słowo 10 gr., dla posz. pracy bezpł. — Cała 1-sza strona pod nagł. zł. 1000.—, w tekście cała str. 700.— zł., ostatnia strona 500.— zł., zamiejscowe o 25% drożej.

MORD POLITYCZNY.

W sobotę wieczór o godzinie 8 został zabity w pensjonacie SS. Bazyliank w Truskawcu wiceprezes klubu poselskiego B. B. W. R. Tadeusz Hołówo. Sprawcy dostali się przez balkon do pokoju na I. piętrze i leżącego już w łóżku czterema celnymi strzałami i sztyłem zabili na miejscu i tasamą drogą zbiegli. Morderców było dwóch, zabójstwa dokonano w czasie ulewnej deszczu, co sprzyjało dokonaniu napadu i późniejszej ucieczce. Zaalarmowane władze bezpieczeństwa zarządziły pościg.

Oto w najbardziej lakonicznym skrócie wstrząsająca wiadomość, która wczoraj zelektryzowała całe społeczeństwo.

Aczkolwiek sprawców nie ujęto, nie ulega wątpliwości, że mord ten ma charakter polityczny, a wszystko wskazuje na to, że został wykonany przez elementy ukraińskie, które drogą sabotażu i terroru prowadzą na naszym terenie walkę wyzwolenczą.

Ofiarą zamachu padł Tadeusz Hołówo, wybitny reprezentant obozu rządzącego — był on wykonawcą jego polityki wschodniej i narodowościowej. Jak wiadomo oboz pomajowy nie ma żadnego ustalonego programu w tej ważnej i niełatwej do rozwiązania kwestii i oscyluje między dwoma krańcowościami, od wcale daleko posuniętego liberalizmu, co znajduje wyraz przejawnie w jego politycznej literaturze i ściśle konspiracyjnych rozmowach, a z drugiej strony w aprobacie najsłabszych represji. Tadeusz Hołówo był niejako uosobieniem tej błędnej metody uzewnętrznionej w rozlicznych jego liberalnych pismach i deklaracjach, a to wcale mu nie przeszkadzało pozostawać w szeregach organizacji politycznej, obciążonej odpowiedzialnością za zeszłoroczną pacyfikację, która na forum międzynarodowym tyle sprawia trudności dyplomacji polskiej.

Akty terroru muszą być potępione i wykreślone z pośród metod dopuszczalnych w walce politycznej. Z taką powszechną oceną spotkał się zamach Truskawiecki nie tylko w społeczeństwie polskim. Niewątpliwie z zamachem tym nie ma też nic wspólnego społeczeństwo ukraińskie i nie może być pociągane do zbiorowej odpowiedzialności za czyni jednostek, czy nawet jakiejś konspiracyjnej organizacji. Uważamy za potrzebne podkreślić to z naciskiem, aby nie wpadło komuś do niezrównoważonej głowy, szukania odwetu, czy pociągania do odpowiedzialności ludzi, którzy z zamachem i zabójstwem nie mają nic wspólnego. — Stosowanie metody pociągania do zbiorowej odpowiedzialności za cudze czyny musi być narówni tępione z aktami indywidualnego terroru.

Jak dokonano zamachu?

Wiedząc o zamachu — dokonanym w Truskawcu zaalarmowała licznych kuracjuszy, miejscowe władze bezpieczeństwa, starostwo w Drohobyczu i województwo lwowskie. Zawiadomiono natychmiast okoliczne posterunki, zorganizowano pościg i zarządzono masowe rewizje, kontrolę na drogach i t. d. Ze Lwowa wyjechał na miejsce komend. wojew. insp. Grabowski i nac. wydz. Rogowski z wywiadowcami, którzy na miejscu wydali wszelkie zarządzenia.

Stwierdzono, że sprawców zamachu było dwóch, że o godz. 8.30 wiecz. weszli do pokoju na I. piętrze przez balkon.

Pos. Hołówo około godz. 7.30 wrócił do swego pokoju, poddał się zabiegom masażysty, co trwało do godz. 8 wieczór, potem położył się do łóżka i zaczął czytać.

Przez drzwi balkonowe wpadli do pokoju zamachowcy, oddali cztery celne strzały, z których jeden ugodził ofiarę w głowę, a trzy w okolicę serca.

Truskawiec otoczony jest ogromnymi lasami, które łączą się z zalesionymi Karpatami.

Pos. Hołówo miał następnego dnia, w niedzielę popoł. opuścić Truskawiec i wrócić do Warszawy.

Zeznania świadków.

Wszczęte śledztwo policyjne ustaliło, że sprawców było trzech, a może nawet czterech. Jeden z nich miał stać na balkonie, aby ewentualnie uniemożliwić wezwanie pomocy, jeden oczekiwał obu głównych sprawców.

Uciekali oni ulicą Stebnicką w kierunku poczty. Przebiegli oni koło posterunku policji, a zatrzymali się dopiero koło poczty. Tu spotkali oczekującego ich trzeciego spółnika, który miał przygotowaną inną garderobę. Przesłuchany portier pensjonatu zeznał, że jeszcze we czwartek przybył do pensjonatu jakiś mężczyzna, który wypyttywał go o pewne szczegóły dotyczące daty wyjazdu posła Hołówki z Truskawca.

Przesłuchana pokojówka, która obsługiwała posła Hołówkę zeznała, że w sobotę wieczorem spotkała przed drzwiami prowadzącymi do pokoju Nr. 5 dwóch

młodych mężczyzn, którzy potem weszli do pokoju.

Kuracjusze sąsiadujący z pokojem Nr. 5 zeznali, że słyszeli pukanie do drzwi prowadzących do pokoju posła Hołówki. Na odgłos strzałów jedna z kuracjusek uchyliła drzwi i wychodzących dwóch mężczyzn zapytała co się tu stało. Wówczas zagrozili jej rewolwerami, pod których osłoną wycofali się ku schodom prowadzącym na podwórze.

Jeden z mieszkańców pensjonatu, prokurent Banku Polskiego w Jaśle, Brykowski, usłyszawszy strzały wybiegł na pierwsze piętro. Biegąc po schodach do góry natknął się na morderców, którzy zbiegli w błyskawicznym tempie, trzymając w rękach rewolwery. Jak zeznał ten świadek obaj byli ubrani w jasne płaszcze, podobne do peleryn.

W poszukiwaniu sprawców.

Tej samej nocy policja zarządziła obławę w pow. drohobyckim oraz przeprowadziła szereg rewizji i aresztowań. — M. in. aresztowano część służby pensjonatu.

Dochodzenia wykazały, że dwaj głó-

wni sprawcy wsiedli do nieoświetlonego auta, a trzeci osobnik, który na nich oczekiwał i dostarczył im innej garderoby zbiegł w kierunku Stebnika. Poszukiwania jednak przez dzień wczorajszy nie przyniosły pozytywnego rezultatu.

Nagroda za wykrycie sprawców.

Starosta drohobycki wydał odezwę do ludności powiatu ofiarując 10.000 zł. za wykrycie sprawców mordu.

Wojewoda lwowski w sprawie tego morderstwa wydał również odezwę do społeczeństwa.

Z Warszawy wydelegowano do Tru-

skawca wielu komisarzy policji kryminalnej i wywiadowców. W śledztwie bierze również udział kilku oficerów policji twojskiej.

Transportacja zwłok do Warszawy odbędzie się dziś przez Lwów.

Sekcja zwłok.

Wynik sekcji zwłok jest następujący: Pos. Hołóko został ugodzony 6 kulami z broni krótkiej. Strzały oddane w sposób skrytobójczy, z bezpośredniej bliskości. — Cztery strzały trafiły w głowę i serce, dwa zaś w okolicę obojczyka. Małe rany, kwalifikowane pierwotnie przez lekarzy jako pchnięcia sztyłem, okazały się przy sekcji pęknięciami skóry spowodowanymi przez nagłą jej prężność pod wpływem pocisków, które nie zdołały wydostać się z ciała.

Niewiadomo z jakiego tytułu prez. Brzozowski zwołał na dzisiaj posiedzenie żałobne Rady miejskiej, poświęcone śp. Hołówie.

Opozycja przeciw Mac Donaldowi

LONDYN, 31 sierpnia (tel. wł.). — Komitet wykonawczy Labour Party okręgu wyborczego Seaham - Harbour, z którego Mac Donald posługuje do Izby gmin, skreślił go z list partyjnych i wezwał go do złożenia mandatu poselskiego.

Jedynym wobec tego sposobem utrzymania Mac Donalda na stanowisku członka rządu jest podniesienie go do godności i tytułu lorda, przez co stałby się on członkiem Izby lordów. Posunięcie to dowodzi, jak ostrą jest opozycja Labour Party przeciw nowemu rządowi.

Waldemaras uwolniony.

BERLIN, 31 sierpnia (PAT). W procesie przeciwko Waldemarasowi sąd wojskowy w Kownie ogłosił dziś wyrok.

Waldemaras i 10 współoskarżonych zostało uwolnionych, 12 oskarżonych skazanych zostało na rok więzienia. Oskarżony o zamach na płk. Rustejkisa szef policji kryminalnej Wojtkiewicz skazany został na 15 lat, zaś pomocnik jego Papalejki na 12 lat ciężkiego więzienia z równoczesnym pozbawieniem praw obywatelskich.

Czeska fabryka obuwia pod Krakowem.

WARSZAWA, 31. sierpnia. (tel. wł.) Budowa fabryki obuwia, czeskiej firmy Baty została już postanowiona. Firma czeska zakupiła na ten cel wielki obszar gruntów w Krzeszowicach pod Krakowem (mówi się o 300 morgach)! i niebawem ma przystąpić do robót przygotowawczych. Fabryka krzeszowicka ma nie tylko wyrabiać obuwie, ale także prowadzić warsztaty reparacyjne.

Gajowy zastrzelony przez kłusownika.

WARSZAWA, 31. sierpnia. (tel. wł.) W dniu wczorajszym wczesnym rankiem na skrzyżowaniu szos koło majątku Wola Gamocka pod Piotrkowem, został zastrzelony z zasadzki, gajowy lasów hr. Skarbka Jan Gierat, lat 40.

Morderca korzystając z ciemności podszedł do idącego samotnie Gierata i wypalił mu z bliskiej odległości całą ładunek stru w głowę. Trafiony śmiertelnie Gierat runął na ziemię i wyzionął krew na miejsce.

Na miejsce zbrodni udały się władze, które dokonały oględzin zwłok i dokonali pościg za mordercą. Przypuszczalnie ma się tu do czynienia z zemstą kłusownika.



wszędzie do nabycia

57-ma konfiskata Dziennika Ludowego.

Niedzielny numer „Dziennika Ludowego” został skonfiskowany za artykuł na stronie drugiej wraz z tytułem.

—oo—

Wzrok i słuch skierowany w stronę estrady!!! Od 1 września Kawiarnia „LOUVRE“

znów nęci Szan. Publiczność, swymi niezwykłymi produkcjami artystycznymi.

WPISY

do Zakładów Wychowawczo-Naukowych

im. ZOFII STRZAŁKOWSKIEJ

we Lwowie, ul. Zielona 22, telef. 98

już się rozpoczęły.

ZAKŁADY obejmują: 8-mo klasowe **GIMNAZJUM** żeńskie, humanistyczne i matemat.-przyrodnicze, 5-cio klasowe

SEMINARIUM NAUCZYCIELSKIE żeńskie, 4-klasową **SZKOLĘ POWSZECHNĄ**, koedukacyjną i **PRZEDSZKOLE**.

Zakłady posiadają pełne prawa.

Wszelkich informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje Sekretariat codziennie od 9—12.

Groźba strajku

pracowników miejskich w Warszawie.

WARSZAWA, 31. sierpnia. (tel. wł.) Na odbytym onegdaj zebraniu delegatów pracowników miejskich uchwalono m. in. nie przyjąć do wiadomości odmowy magistratu na utrzymanie dotychczasowej skali pórób.

Ostatecznego terminu strajku nie powzięto. postanowiono jedynie, iż strajk będzie ogłoszony dopiero po szóstym września.

70 milionów bezrobotnych na całym świecie.

Według statystyki wydanej przez Alberta Thomasa, dyrektora międzynarodowego biura pracy w Genewie, wynosiła liczba bezrobotnych w Europie i Ameryce w zeszłym roku 10 milionów ludzi.

Z końcem lutego r. b. liczba ta prawie się podwoiła.

Cyfra bezrobotnych w samej tylko Ameryce i Niemczech wynosiła 10 milj. Ilość bezrobotnych w Indiach określa się cyfrą 40 milionów. Japonia nie ma zupełnie bezrobotnych, a to dzięki pracom po najróżniejszych trzęsieniach ziemi. Na zasadzie ścisłych statystyk, liczba bezrobotnych na całym świecie wynosi 60 do 70 milionów osób.

Amstelbank ofiarowuje wierzycielom 35 proc.

BERLIN, 31. sierpnia. Do sądów handlowych państw, których sfery finansowe mają wierzycielności w Amstelbanku wpłynął wniosek tej instytucji na otwarcie postępowania układowego przyczem Amstelbank ofiarowuje 35 proc. wierzycielności. Tak wiadomo Jaworzno tudzież szereg innych przedsiębiorstw w Polsce zaangażowanych jest w Amstelbanku poważnymi kwotami. — Przyp. Red.) Do kroku tego Amstelbank widział się zmuszonym, chcąc się przeciwstawić próbom poszcz. wierzycieli uzyskania uprzywilejowanego stanowiska w odniesieniu do pozostałych wierzycieli.

Ze względu na postanowienia międzynarodowego prawa układowego dla matczynej się zarządzić zagranicą ukłód, z jednej strony w rachbę wejść pretensje wszystkich wierzycieli Amstelbanku, którzy w postępowaniu układowym zostaną zgłoszeni, z drugiej jednak strony nie wszystkie aktywa Amstelbanku stać będą do dyspozycji. We wniosku na otwarcie postępowania układowego zastrzeżone zostało jednakowoż wierzycielom prawo zgłoszenia swych pretensji ośnośnie go znanego układowego majątku.

Wobec tego zaofiarowana kwota: nie umiżwia zorientowanie się co do wysokości kapitałów jakie w wyniku całkowitej likwidacji postawione zostaną do dyspozycji wierzycieli.

Na uwagę zasługuje, że m. in. Austriacki Bank Narodowy posiada w odniesieniu do Amstelbanku pretensję w wysokości miliona dolarów, na którą to kwotę jednakowoż uzyskał pełne zupełnie wystarczające zabezpieczenie.

Odkrycie rudy radioaktywnej.

Na wyżynie czesko-morawskiej koło Przybysławia odnaleziono srebrną rudę, która zdaniem znawców, jest tego samego składu co ruda jachimowska, znana ze swej radioaktywności. Prasa morawska informuje, że czynione są już starania, by koło Przybysławia, powstała druga czeska wytwórnia radu, a źródła radioaktywne wykorzystane były do wybudowania zakładów kapielowych.

NOWY TYP ŁODZI DLA NURKÓW.

NOWY JORK, 29 sierpnia (PAT). Prasa donosi, że Polak Emil Kulik, zbudował łódź podwodną dla nurków, która może zanurzać się do głębokości 100 mtr. Techniczne jej urządzenia pozwalają na natychmiastowe zanurzenie i podnoszenie oraz na poruszanie się pod wodą z szybkością przeszło 6 klm. na godzinę. Nurk w tej łodzi może pozostawać pod wodą sześć godzin.

Gdzie plan - gdzie idea?

Każdy miesiąc nowy, każdy dzień niemal przynosi pogorszenie sytuacji robotników i całej ludności w Państwie. Kryzys gospodarczy był początkowo jeszcze w r. 1929-30 przez rząd nieuznawany. Dziś został uznany publicznie, ale w tym celu jedynie, by — pozostając pod jedynym i wyłącznym wpływem teorii i praktyki kapitalistycznej — stwierdzić nieustannie związek ścisły kryzysu w Polsce z kryzysem całego świata i, wyczekiwać biernie na możliwy rzekomo mechaniczny, automatyczny ratunek od samego losu i od „chytnej mechaniki“ samego ustroju kapitalistycznego.

Ten pogląd na przyczyny i ewentualne zakończenie kryzysu sprawia, że usiłuje się przetrwać i przezwyciężyć obecną sytuację kosztem robotników.

Zaprzeczono wszelkie zasady i plany, które chowano i przygotowywano jeszcze przed laty 4-ma czy 5-ma. Zastosowano natomiast z całą bezwzględnością zasady, pod którymi z radością i zadowoleniem mogłyby się podpisać kapitalistyczno-obszarnicze organizacje gospodarcze.

Wspomniwszy tu o sensacji, jaką wywołały publikacje twierdzące, że w przemyśle chałupniczym w Żelowie stosowane są bez sentymentu płace wynoszące... 5 groszy za godzinę.

Wystarczy wziąć do ręki zeszyt „Wiadomości Statystycznych“, aby się przekonać na podstawie publikowanych tam liczb i zestawień dotąd zabrnęliśmy i tkwimy, bez żadnych oznak, aby cokolwiek w najbliższej przyszłości mogło ulec zmianie.

Walka policji z bandytami.

WARSZAWA, 31 sierpnia (PAT). — Nocy ubiegłej policja urządziła w Krakowie obławę na wielką skalę.

Do zaciętej walki doszło przy ul. Wierzyńskiej w chwili wkroczenia do mieszkania znanego złodzieja Stefana Grzywacza.

Znajdujący się tam dwaj poszukiwani za liczne rabunki i włamania bandyci Piotr Buczkowski i Stefan Strażek na widok policji otworzyli gwałtowny ogień z

Cóż robi się, by ulżyć doli klasy robotniczej, uginając się pod brzemieniem kryzysu i bezrobocia?

Oto ze względów oszczędnościowych obniża się zasiłki o 10 proc., znosi się świadczenia w okresie sezonu martwego, wreszcie obcina się okres pobieranych zasiłków z 17 do 13 tyg. na rok. Jednocześnie nie robi się nic, aby tym ludziom, którym zasiłki się odbiera, dać jakąkolwiek możliwość zarobkowania. Oczywiście, kosztem bezrobotnych znakomicie obniża się wydatki skarbu Państwa, w ten sposób, że gdy w r. 1930 przy 165.000 bezrobotnych w sierpniu pobrano zasiłek 63 tysięcy, to w sierpniu 1931 r. pobiera zasiłki, przy 250.000 bezrobotnych tylko 50.000 osób.

W obliczu tych zjawisk rząd zaczyna przemyślać o jakimś środku walki. Mają zamiar dokonać „rozdzielenia“ tej pracy między bezrobotnych i pracujących. Jednak robotnicy nie uznają w żadnym wypadku, aby projekty tego „rozdzielenia“ pracy, której i tak jest za mało, były celowe i pozytywne.

Częściowem wyjściem jest wprowadzenie 5-dniowego tygodnia pracy, płatnego za pełne 6 dni pracy. Ale pozostałoby to tylko półśrodkiem, tak długo, jak długo nie zostanie zarzucona cała dotychczasowa polityka gospodarcza prokapitalistyczna, dopóki nie zostanie uczyniony wysiłek w kierunku planowego opanowania kryzysu.

A. Zdanowski.

„Wkrótce pozbawię się życia“.

Samobójstwo pracownicy Kasy chorych.

W Okr. Związku Kasy Chorych przy ul. Dwernickiego 3. zajęta była 28-letnia służąca Jadwiga Sroka. Już od dłuższego czasu zdradzała ona wielkie zdenerwowanie, a w rozmowie z przyjaciółkami zapewniała, że wkrótce pozbawi się życia. Plan swój wykonała w dniu wczorajszym.

Korzystając z tego, że sama znalazła się w mieszkaniu, napiła się nieznanej

rewolwerów. Policja odpowiedziała strzałami. Strzelanina trwała przez pół godziny. Po wyczerpaniu nabojoj bandyci podali się.

Policja zatrzymała ponad 100 notowanych włamywaczy, złodziei, i przestępców. Między innymi ujęto dwóch niebezpiecznych opryszków, którzy zbiegli z więzienia w Wiśniczu.

Przyczyny rozpaczliwego kroku młodej kobiety nie zdołano na razie ustalić.

Maltretowana przez macochę skoczyła z II piętra.

W domu przy ul. Żródlanej 2, mieszka wdowiec Lerner z 18-letnią córką Lorką. Matka Lernerówny zmarła jeszcze przed kilku laty a ojciec jej ożenił się powtórnie. Druga żona Lerner'a obchodziła się nieludsko ze swą pasterbicą, na co ojciec nie reagował. Dochodziło też często do ostrych scysji między macochą a jej pasterbicą.

Wczoraj po gwałtownej kłótni, postanowiła młoda dziewczyna wziąć rozbrat z życiem i w

tem celu, gdy wszyscy domownicy byli pogrążeni we śnie, zesłała w negliżu na ganek drugiego piętra skąd skoczyła na podwórze.

Spadając na bruk, zahaczyła na szczęście o ganek pierwszego piętra, wskutek czego doznała jedynie lekkich obrażeń. Wzywane Pogotowie rat. po udzieleniu młodej desperatce pierwszej pomocy, pozostawiło ją w domu.

Podwójne morderstwo i samobójstwo 16-letniego chłopca.

Wedle doniesienia pism berlińskich ze Stralsundu (Nad Bałtykiem) miejscowość ta była onegdaj widownią potwornego podwójnego morderstwa, popełnionego przez 16-letniego syna miejscowego kupca nazwiskiem Colosser. Chłopiec ten odbywający praktykę w pracowni ślusarskiej z kolegą swym jakimś Breesel, udał się mianowicie do podmiejskiego lasu, gdzie zabawiali się strzelaniem z rewolweru.

Zauważył to jeden z gajowych, który też następnie podszedł do nich i wezwał do wydania mu broni, jakoteż udania się z nim do komisariatu policji. Colosser posłuchał tego wezwania, broń oddał i pozornie zupełnie w spokoju wraz ze swym towarzyszem skierował się ku miastu.

W tem nagle na skraju lasu wydobył

z kieszeni drugi rewolwer i dał szereg strzałów do gajowego, a następnie do pewnej przechodzącej obok kobiety, która chciała ująć go za rękę. Towarzysz jego zbiegł, został jednak ostatecznie odnaleziony, albowiem gajowy, pomimo ciężkiego zranienia, zdołał jeszcze zaalarmować policję. Wydał on też nazwisko kolegi, a gdy policja zbliżyła się do wskazanego jego domu, nagle rozpoczęła się z jednego okna kanonada rewolwerowa, co prawda nieszkodliwa.

Po pewnej chwili strzały ustały, a gdy policja weszła do mieszkania, skąd strzelano, zastała tam 16-letniego Colossera ze śmiertelną raną postrzałową w głowę, którą sobie zadał.

Wypadek wywołał oczywiście olbrzymie poruszenie w Stralsundzie.

Specjalista chorób wener. i skór. oraz kosmetyki

Dr. FISCHER

b. długoletni lekarz (asyst.) kliniki dermatologicznej w Berlinie, Pradze i Wiedniu

ordynuje od 9—1, 3—7

549

Lwów, plac Marjacki 10, II. piętro drugie wejście z ul. Sobieskiego 2. — Tel. 51-68.

Poczekalnie separatkowe.

Wylew Wisły pod Beskidami.

KATOWICE, 31. sierpnia. Trwające od kilkunastu dni deszcze w Beskidach Śląskich, spowodowały katastrofalny przyrób wody w licznych strumykach i rzeczkach stanowiących dopływ Wisły, której poziom podnosił się ostatnio z dnia na dzień.

W sobotę przyrób wody wzmożł się tak dalece, że groźba wylewu była już nieunikniona.

Około godz. 17-tej Wisła wystąpiła z brzołów, zalewając na terenie powiatu bielskiego okoliczne łąki i pola na przestrzeni kilkunastu kilometrów.

Wieczorem nadeszły tu groźne wieści, iż pod miejscowością Zarzecze napór wody był tak gwałtowny, iż przerwał wysoką tamę ochronną na kilkuset metrowym odcinku, co pociągnęło za sobą zupełne zalanie wsi. Przeszło 50 domów stoi pod wodą.

Kolonia Rykolec i Brandy stoja pod wodą. Komunikacja z temi miejscowościami jest przerwana.

Wobec nieustannego przyboru wody na Wiśle zarządzone dalszą ewakuację mieszkańców ze wsi, zagrożonych powodzią. Z powodu zalania dróg komunikacja z kilkoma wsiami położonymi nad Wisłą jest zerwana.

Na pomoc zmobilizowano kilka łodzi, które udały się na miejsce patrolować saperów w asystencji policji.

Młodzież podaje sobie ręce poprzez granice.

Francusko - niemiecki kongres republikańskich studentów, który niedawno obradował w Marsylii, powziął uchwałę przeciwko wojnie i jej gloryfikowaniu. — Rezolucja domaga się kar na propagatorów wojny.

W nauce wszystko ma być podporządkowane idei pokoju i porozumieniu narodów. Należy dążyć do nawiązania jak najściślejszego kontaktu między studentami francuskimi a niemieckimi — do czego służyć ma wzajemne poznawanie języków (francuskiego i niemieckiego), wydawanie międzynarodowych książek historycznych, wspólne obozy wakacyjne.

Na bankiecie, który zakończył Zjazd, przedstawiciel rządu francuskiego poświęcił wspomnienie młodzieży francuskiej i niemieckiej, która obok siebie spoczywa na cmentarzach frontów wojennych.

Samobójca na żarty.

W Król. Hucie zawiadomiono policję, iż w stawie utopił się jakiś mężczyzna. Po przywiezieniu topielca do szpitala lekarz stwierdził, iż topielec jest zdrow. Okazało się że jest to niejaki R. Kozioł bezrobotny, który już trzy razy symulował powieszenie. Ostatnio symulował topielca, aby w ten sposób dostać się do szpitala.

Obrazki sądowe.

Łagodna sprawiedliwość.

Przed jednym z sądów wiedeńskich stanął bezrobotny, oskarżony o kradzież 4 szylingów. Czuł stale głód a pracy znaleźć nie mógł. Zwalaszcza że już był poprzednio sądownie karany.

Pozostawiały mu do wyboru tylko dwie drogi: popełnić samobójstwo lub zebrać. Wybrał to drugie. W trakcie pukania do drzwi rozmaitych mieszkan zastał jedno niezamknięte. Jan wchodzi i znajduje 4 szylingi. Pokusa była wielka — ile za nie zjeść można — i wyciągnął po nie rękę.

Lecz w tej chwili z sąsiedniej ubikacji wypadł mężczyzna. Zebrał zwraca pieniądze i chce uciekać. Ale gospodarz biegnie za nim, ujmując go i oddaje w ręce policji.

4 szylingi — to drobnotka. Nieteden więcej wydać na drugie śniadanie, 4 szylingi — to dekagram perfum w których zatracca się wczelw ciał dam z towarzyszy. Ale ukradzenie 4 szylingów, o ile było się już poprzednio karany, jest zbrodnią według kodeksu karnego.

W sali sądowej łagodni sędziowie, łagodny prokurator łagodne słowa... Przewodniczący ubolewa że ustawa jako minimalną karę przewiduje sześć miesięcy więzienia, ponieważ zaszedł tu wypadek recydywy. Prokurator mówi. Oskarżony niema obrońcy. Jest to jeden z tych smutnych wypadków, że ustawa zmusza nas do oskarżenia a sędziego do wydania wyroku skazującego. Proszę o możliwie największy wzgląd... I po tych łagodnych przemówieniach następuje „łagodny“ wyrok: miesiąc ciężkiego więzienia. Za zwrocone natychmiast 4 szylingi — 4 tygodnie więzienia za każdy szyling — 1 tydzień. Łagodna sprawiedliwość...

Z dwóch względów powinien być nastąpić wyrok uwalniający. Po pierwsze ponieważ szkoda została naprawiona, zanim zrobiono doniesienie, po drugie — z powodu nieodpartego przymusu.

„Łagodny“ sąd nie wziął tego pod uwagę.

Ostry manifest ang. Partji Pracy przeciw rządowi.

Organizacje angielskiego ruchu robotniczego podjęły zdecydowaną kampanię przeciw nowopowstałemu rządowi koncentracyjnemu. Oficjalnym jej wyrazem jest manifest, wydany przez Labour Partij do angielskiego ludu. W manifestcie tym czytamy m. in.:

Ruch robotniczy odrzuca wszelką odpowiedzialność za rząd koalicyjny. Rząd dąży do zmiany całej polityki narodowej nie dlatego, że — jak głosi — naród nie jest już w stanie starać się o swoich bezrobotnych albo że budżet nie może być doprowadzony do równowagi ale w istocie dlatego, ponieważ zainteresowane koła finansowe uważają, iż

Anglia daje zły przykład innym krajom, nakładając na bogatych podatki, aby móc zaspokoić potrzeby biednych.

Jest to zupełny odwrót od dotychczasowej polityki narodowej.

Dla usprawiedliwienia zamierzonych skreśleń w dziedzinie opieki socjalnej — mówi się o kryzysie finansowym, który w rzeczywistości planowo pogorszył się przez sensacyjne wiadomości w prasie i przez specjalną kampanię, przez co wywołano zagranicą fałszywe wrażenie, jakoby Wielka Brytania stała przed bankructwem.

Takie przedstawienie sprawy jest jednak zupełnie fałszywe. Zagranicą znajduje się 4 miljarów funtów angielskiego kapitału. Wielka Brytania jest zawsze jedynym z największych wierzycieli i jej kapitał stale wzrasta. Zdolność płatnicza kraju nie została jeszcze wyczerpana.

Plany, zmierzające

do poczynienia oszczędności kosztem biednych, są nie tylko niesprawiedliwe ale i gospodarczo szkodliwe.

Realizacja ich powiększy tylko bezrobocie i wzmocni kryzys mas przez zmniejszenie siły kupnej. Obciążenie plac funkcyjarszys państwowych i gminnych będzie zachętą do poczynienia podobnych skreśleń w całym przemyśle, co może doprowadzić do zacieklej konfliktów i chaosu przemysłowego. Wielka Brytania ma teraz obciążenie

kierownictwo w akcji dla obniżenia stopy życiowej w całym świecie.

Tylko czynny opór ruchu robotniczego może zapobiec takiemu nieszczęściu.

Manifest kończy się apelem do ludu angielskiego:

„Wszyscy mężczyźni i kobiety dobrej woli muszą się całą siłą przeciwstawić nowemu rządowi i przyjść z pomocą partji robotniczej w jej walce o istotnie narodowe interesy i w jej pracy nad zbudowaniem lepszego ustroju społecznego“.

Nakoniec powzięto uchwałę, aby kierownicze czynniki ruchu robotniczego zajęły się natychmiast przygotowaniem do nowych wyborów.

Sprawa teatru we Lwowie.

Wobec rozbicia się pertraktacji Związku Artystów ze Związkiem Dyrektorów zespoły artystyczne we wszystkich miastach zorganizowały się w udziałowe zrzeszenia i starają się objąć gmachy teatralne, lub poszukują sal aby uruchomić teatry. Dyrektorzy teatrzyków rewiowych w Warszawie angażują siły amatorskie. Znany komik z „Qui pro quo“ Dymsha ogłosił, że poszukuje bogatego dyrektora, może być amator...

Jest wiele charakterystyczne — że część prasy w tej walce dyrektorów z aktorami, wzięła w obronę uciśnionych dyrektorów.

We Lwowie walkę z aktorami prowadzi „Kurjer lwowski“ i „Wiek nowy“, chociaż na gruncie lwowskim polityka dzierżawców jest specjalna, gdyż zalegają oni wielkie sumy personalowi teatralnemu

Zarządzenia wydane w ostatnich miesiącach przez władze szkolne przekreślają wszelkie plany pedagogiczne i oświatowe, a dzieje się to w okresie, gdy ster szkolnictwa polskiego dostał się w ręce ludzi, którzy te plany i programy budowali. Pamiętamy wszyscy, że w czasach, gdy Sejm miał coś do powiedzenia, mimo ciężkich czasów szła rażno naprzód rozbudowa szkolnictwa. Dziedzina ta należała niejako do uprzywilejowanych, państwo i samorządy miały ambicję poczynienia w szkolnictwie jak największych postępów. Dziś grzebie się te chwalebne

i ten wcale nie ma ochoty pracować dla nich bezpłatnie.

Związek dyrektorów teatralnych nadesłał do magistratu lwowskiego pismo, że się solidaryzuje z dzierżawcami teatrów lwowskich. Na czym ta solidarność polega trudno zgadnąć. Jeżeli na nieplaceni gaż personalowi, to nie wiele dzierżawcom pomogli.

Związek artystów ogłosił list otwarty do prof. Groera, przew. komisji teatralnej, przypominający mu, że w czerwcu gwarantował zapłacenie zaległych gaż, o ile umożliwi wyjazd teatru do Krakowa i Krynic. Personal dotrymał zobowiązania, a zaległości w gażach wzrosły...

Jakkolwiek sprawa się załatwi magistrat musi wiedzieć, że nie wolno mu dopuścić do zamknięcia teatrów.

— : —

Przywileje i obowiązki.

W „Kolejarzu - Związkowcu“ czytamy nast. uwagi:

W dniu 1-go lipca b. r. weszła w życie nowa taryfa wojskowa, która przewiduje dla osób wojskowych znaczne ulgi taryfowe i stawiająca osoby wojskowe pod względem przejazdów w najbardziej uprzywilejowanym położeniu, gdyż opłaty te są niższe od opłat, które zmuszeni są ponieść pracownicy kolejowi i stanowią około 18 procent normalnych stawek taryfowych.

Omawiana taryfa zawiera charakterystyczny

styczny przepis ilustrujący dobitnie uprzywilejowanie osób wojskowych przy przejazdach pociągami pośpiesznymi, a mianowicie osoba wojskowa otrzymująca bilet na osobowy pociąg po dopłaceniu ulgowej dopłaty (jednej szóstej) za pośpiech, ma prawo do przejazdu pociągiem pośpiesznym, gdy pracownik kolejowy do uzyskania biletu na pociąg osobowy musi uiścić pełną opłatę taryfową za pośpiech, co równoznaczne jest z całkowitem uniemożliwieniem korzystania z pociągów pośpiesznych nawet przy podróżach na znaczną odległość, gdyż kolejarz ze swego marnego uposażenia nie może opłacić tej różnicy.

Jeżeli do tego dodamy, że podróżujący oficerowie mający prawo do przejazdu drugą klasą, przy braku miejsc siedzących mogą po zameldowaniu służbie konduktorskiej przejść do pierwszej klasy, dopłacając tylko 3 złote bez względu na przejechaną przestrzeń — to przekonamy się, że takich ulg i prerogatyw nie posiadają wojskowi w żadnym innym kraju.

Charakterystycznym jest to, że gdy kolejarzom obrywa się zarobki o 35 procent i stosuje się oszczędności groszowe na materiałach i przyborach piśmiennych, w tym czasie znajduje się możliwość udzielania wojskowym tak znacznych ulg taryfowych.

Czy obserwując postępowanie podobne nie przychodzi się do wniosku, że w Polsce obywateli dzieli się na dwie klasy — z których jedna ma przywileje, a druga tylko obowiązki dźwigania na swych barkach całego ciężaru utrzymania Państwa i nowej arystokracji sanacyjnej“.

poczynania, oszczędności zastosowano tu z całą bezwzględnością.

Jako charakterystyczne warto podnieść, że gdy władze okres wakacji wyzyskały dla przeprowadzenia swych redukcyjnych planów, tak że rozpoczynający się rok szkolny zastanie szkoły zupełnie inne, aniżeli je przed wakacjami zostawiono, działacze pedagogiczni i oświatowi, rekrutujący się z nauczycielstwa najspokojniej spędzają swoje wakacje i nie okazują zupełnie troski o zniekształcone tymczasem warsztaty pracy. Nie słychać zupełnie fachowych protestów nauczycielstwa, przywódcy rozsiedli się na dobrych posadach, zaniepokojona jest tylko szara brać nauczycielska i szeroka opinia publiczna.

Ostatnio szkolnictwo zostało zaskoczone nowym rozporządzeniem ministerstwa oświaty dotyczącym wprowadzenia szkoły jednolitej. W myśl powyższego zarządzenia już z dniem 1-go września, to znaczy z początkiem nowego roku szkolnego w trzech wyższych klasach szkoły powszechnej i trzech niższych klasach szkoły średniej, ma być wprowadzony zupełnie jednolity program. W klasach tych mają być wykładane jednakowe przedmioty, używane jednakowe podręczniki, a nadto sam kurs nauczania ma być jednaki.

W ten sposób uzyska się ciągłość w nauczaniu w szkole powszechnej i średniej. Wobec tego, że program szkół powszechnych różnił się znacznie od programu szkół średnich, luki te ukazem, za jednym zamachem muszą być wyrównane i to zaraz. Takich cudów jeszcze nie było. Pamiętamy, że myśl zrównania wyższych trzech klas szkoły powszechnej z trzema najniższymi klasami szkoły średniej, była wentylowana od szeregu lat i przygotowywano program wprowadzenia tej reformy, rozkładając go na lata — obecnie bez uprzednich rozporządzeń przejęciowych, jak to zwykle bywa — przecięto węzeł gordyjski i nakazano za jednym zamachem tak domiosłą dla społeczeństwa reformę. Przy redukcjach nauczycielstwa, przy usuwaniu młodzieży ze szkół średniej przychodzi kolej na tak ważną reformę, która potrzebuje wytrwałych i doświadczonych sił pedagogicznych. Takie siły się usuwa i równocześnie przeprowadza się reformę szkolnictwa. Czy to pociągnięcie nowego ministra nie zakrawa na czyn, który może być nieobliczalny w swoich skutkach. Zamieszanie, jakie powstało w szkolnictwie — odbije się bezwzględnie na nauce już na początku nadchodzącego roku szkolnego.

Robi się wszystko na kolanie i nic dziwnego, że na projekty ludzie zdrowo myślący i troszczący się o przyszłość szkoły polskiej patrzą ze zdumieniem.

A zwłaszcza zdziwienie ogarnia społeczeństwo, czytające te rozporządzenia panna ministra w chwili, gdy oświata w Polsce rozpadła się w gruzy dzięki lipcowym ukazom o zmniejszeniu ilości klas w szkolnictwie powszechnym i ograniczeniu przyjęcia uczniów do szkolnictwa średniego. Widmo analfabetyzmu spowodowane redukcjami, nie może się pogodzić z nowymi okólnikami w sprawie reformy szkolnictwa powszechnego i średniego.

Rząd starców.

Nowy angielski gabinet można nazwać rządem starców: przeciętny wiek ministrów wynosi 61 lat. Najmłodszym wśród nich jest sekretarz stanu dla Szkocji, 41-letni Archibald Sinclair — najstarszym minister wojny, 73-letni markiz of Creve, Lord Reading i lord Amulree liczy po 71 lat, Austin Chamberlain 68, Snowden 67, Mac Donald i Sankey po 65, Baldwin 64, Neville Chamberlain 62, Herbert Samuel 61.

Marka - jako symbol.

Nacjonalistyczny rząd francuski puścił w obieg nowe marki listowe. Marka za 20 franków miała dotychczas wizerunek kobiety, rzucającej ziarno na rolę ale Layałowi i jego kolegom obrazek ten wydawał się za mało idylliczny i za mało pokojowy. Pole kłosać nie wystarczy — musi być „pole chwały“ symbol pokoju musi ustąpić przed symbolem zwycięstwa i dlatego na nowej marce 20 frankowej znajduje się Łuk triumfalny.

Właściwie i to jest już przestarzałe; Francja jest wprawdzie największą potęgą militarną w Europie, jednak więcej niż tej bagnety znaczą jej banki silniejsze od jej armji jest złoto. Wobec tego najodpowiedniejszym obrazkiem na nowej marce, byłby... Bank Francji.

Nieprawdopodobna wprost afery oszukańcza.

Łódzki „Głos Poranny“ donosi o niezwykle na amerykański iście sposób zakrojonej aferze ubezpieczeniowej, która brzmi zgola nieprawdopodobnie:

Do jednego z komisariatów policji w Łodzi zgłosił się znany w szerokich sferach kupców branży przedziałniczej Iser Zerykier i zameldował, że jeden z jego dawnych robotników, obecnie bezrobotny szantażuje go, rzekomo z powodu jakiegoś stosunku Zerykiera z siostrą owego bezrobotnego i że pod groźbą rewolweru wymusił na nim 500 złotych.

Na skutek tego zameldowania, owego bezrobotnego aresztowano i rzeczywiście znaleziono przy nim 500 złotych, oraz rewolwer.

Jednakże bezrobotny ów oświadczył, że meldunek Zerykiera jest fałszywy. — Zeznający został przed paru dniami wyeksmitowany i znajdował się w skrajnej nędzy. Po dwóch dniach bezowocnego szukania zajęcia zetknął się z Zerykierem, który mu oświadczył, że zajmie się jego losem. Na razie dał mu 5 zł., aby „coś wypił w szynku“ i polecił mu zgłosić się potem. Po przyjeździe bezrobotnego Zerykier poczęstował go jeszcze raz wódką i po chwili wyjął 500 złotych i oświadczył, że daje mu te pieniądze za to, żeby do niego strzelił z leżącego na stole rewolweru poczem będzie mógł sobie wyjść z Łodzi i nikt się o zabójstwo nie dowie.

Pomimo nietrzeźwego stanu bezrobotny oświadczył, że tego nie uczyni, rewolwer i pieniądze schował do kieszeni i wyszedł.

Zerykier widocznie przestraszył się więc poszedł do komisariatu i opowiedział o rzekomym szantażu.

Po wysłuchaniu tego zeznania, policja

natychmiast aresztowała Zerykiera i zbadala przyczynę, dla której chciał by go zabito.

Okazało się, że Zerykier w ciągu ostatnich tygodni ubezpieczył się w kilku towarzystwach asekuracyjnych na sumę 18.000 dolarów i odebrał polisy, przy czym ubezpieczył się częściowo na życie a częściowo od wypadku, by móc odebrać premje po rzekomym zamachu na jego życie.

Badania w towarzystwach asekuracyjnych potwierdziły te okoliczności zarówno co do sposobu ubezpieczenia się, jak i sum.

Zerykier i jego niedoszły morderca osadzeni zostali w więzieniu.

KAWA 725 RIEDLA

Zamach pasażera na szybujący samolot.

BERLIN, 31 sierpnia (PAT). Mroząc krew w żyłach zajęcie, którego motywów dotychczas nie wyjaśniono, rozegrało się wczoraj w samolocie pasażerskim D. 1.727, zdążającym z Monachium do Fürth.

Samolot wystartował, mając na pokładzie 3 ludzi załogi i 8 pasażerów.

Gdy na widnokręgu ukazało się lotnisko Fürth, jeden z pasażerów, jak się później okazało, wermistrz fabryczny Hütte z Oberndorfu, udał się do toalety.

Po chwili samolotem wstrząsnęła detonacja.

Pilot, nie tracąc przytomności, kontynuował lot, podczas gdy jeden z członków załogi wyważył drzwi toalety.

W wypełnionej dymem ubikacji Hütte usiłował właśnie podpalić płyn, który wylewał z flaszki.

Przez kilka następnych minut rozegrała się w szybującym samolocie dzika scena obezwładniania broniącego się zaciekle pasażera.

Przy pomocy pasażerów udało się go w końcu skrepić.

Po wylądowaniu zaledwie 5-minutowym opóźnieniem, samolot został odczony przez policję, zawiadomioną o zajęciu radiotelegraficznie z pokładu samolotu.

Aresztowany Hätte odmówił jakichkolwiek wyjaśnień.

— o —

Kronika.

Lwów, 31 sierpnia 1931.

TEATR WIELKI:

Nieczynny aż do odwołania.

TEATR ROZMAITOŚCI:

Poniedziałek o 8 „Ulica”.

TEATR ATENEUM W TEATRZE WIELKIM. Począwszy od dnia 1. września b. r. występy Teatru Ateneum pod kierownictwem St. Jaracza, odbywać się będą w sali Teatru Wielkiego, zamiast jak dotąd w sali Teatru Rozmaitości.

OPERATOR

Dr. JAKÓB SELZER

Fredery 7. POWRÓCIŁ.

WPISY DODATKOWE dziewczynek i chłopców do szkoły powszechnej iakoteż uczniów do gimnazjum i internatu im. H. Jordana ul. św. Mikołaja 16, przyjmować się będzie 28, 29 i 31 sierpnia.

NA PODSTAWIE ART. 21 DEKRETU z dnia 7. II. 1919 r. Dz. Ust. Nr. 14 poz. 186, proszę o zamieszczenie w najbliższym numerze poczytnego pisma następującego sprostowania:

W notatce p. t.: „Niedopuszczalne gratyfikacje w PKO.” w numerze „Dziennika Ludowego” z dnia 22. 8. 1931 zamieszczono wiadomość jakoby prezes i wiceprezes PKO. otrzymali gratyfikację. Wiadomość ta jest nieprawdziwa, gdyż wymienieni za rok bieżący żadnej gratyfikacji nie otrzymali i wogóle w ostatnich miesiącach żadna gratyfikacja nie była im wypłacona. Sekretarz generalny: Podpis nieczytelny.

KRADZIEŻ W POCIĄGU. Pani Moszyńska Janina, zam. przy ul. Karpińskiego 11 doniosła policji, że została okradziona w pociągu między stacjami Podzamcze a Dublan. Nieznany złodziej skradł jej walizkę, w której znajdowały się płyty gramofonowe, garderoba i inne rzeczy wartości około 800 zł.

TRAMWAJ NAJECHAŁ NA WÓZ. Na ulicy Pełczyńskiej, najechał wczoraj wóz tramwajowy nr. 14 na wóz którym powoził Niedźwiedź lat 47 zam. przy ul. W. arneńczyka 12. Wskutek zderzenia Niedźwiedź spadł i doznał potłuczeń na całym ciele. Pogotowie rat. udzieliło mu pierwszej pomocy.

ARESZTOWANIA. W ciągu ubiegłego doby dostali się do aresztów policyjnych Rachwał Roman podejrzany o kradzież, Leszczyński Józef, za kradzież kur na szkole Fische Mozesa, zam. Żółkiewska 3, Reis Stanisław zam. Wierzbowa 14 za awantury w stanie podłym, Lipka Walerjan zam. Janowska 107 za przebiecie nożem Polańczyka Grzegorza, Kogacz Anna, Pawłowa Zofia, Snieżek Ludwika, wszystkie za kradzież cehuli na szkole nieznanej właściciela, Beniczuk Jan, poszukiwany za sprzeniewierzenie na szkole firmy „Scheppa” Raróg Józef i Turzak Jerzy za przejazd pociągiem bez biletu.

WŁAMANIA I KRADZIEŻE. Nieznani sprawcy włamali się do mieszkania Leokadii Gruberskiej zam. przy ul. Unji Lubelskiej 19, skąd skradli garderobę damską wartości 250 zł.

P. Schweitzer Edward, zam. przy ul. L. Sapiehy 31 doniósł policji że nieznani sprawcy włamali się w czasie jego nieobecności do mieszkania i skradli stamtąd garderobę męską nakrycie stołowe i większą ilość bielizny. przez co poniósł łączną szkodę w kwocie 1.200 złotych.

Do mieszkania Schacht Estery ul. Sykstuska 43, wkradł się niewyduszony dotychczas sprawca skąd skradł rozmaitego rodzaju garderobę, przez co właścicielka mieszkania poniosła szkodę w wysokości 200 zł.

Do sklepu R. Wildera przy ul. Żółkiewskiej 187, włamali się ubiegłej nocy złodzieje i skradli towary spożywcze, wyrządzając właścicielowi szkodę w kwocie 500 zł.

Typowy djablik.

Wskutek przeoczenia, zakończenie artykułu dotyczące wyroku śmierci w Samborze zostało umieszczone pod rozprawą przed Najw. Sądem, gdzie uchylono karę śmierci.

Również w artykule p. t.: „Balagan” w zdaniu „aby z Żywca przyjechać do Krakowa (50 km.)” winno być do Wadowic.

Repertuar kin lwowskich.

APOLLO: „Zar walca” Ita Rina, CASINO: Harry Peel „On albo ja”, CHIMERA: „Klub bezdzietnych”, COLOSSEUM: „Grzechy ulicy” oraz „La wiata”.

GRAZYNA: „Na ławie hańby” oraz „Harold żeni się”.

KOPERNIK: „Rango w tajemniczym wąwozie”.

LEW: „Wojna i miłość” oraz „Oszust z kłasu”.

LUNA: Buster Keaton „Milton król”.

MARYSIENKA: „Rango w tajemniczym wąwozie”.

MIRAZ: „Hadzi Mura” z Mozzuchnem.

OAZA: „Niebezpieczny raj” i „Romans sentymentalny”.

PASAZ: „Ludzkie bezdomni”.

PALACE: 24 aktów podw. progr. „Romans kadeta” i „Trzeci wykończony”.

PAN: „Miłość kozaka”.

PASAZ: „Tajemnica chińskich pantofelków”.

STYLOWY: „Statek komediantów” oraz dźwiękowa komedia.

UCIECHA: „Monte Benes” „Małżonkowie wbrew woli” oraz „Zdrajca Zachodu”.

Pobicie przyczyną nagłego skonu

W dniu wczorajszym zawiadomiono III. kom. PP. że niejaką Paluchowska Maria (Janowska 109) nagle zmarła. Zawezwany lekarz dr. Schenker stwierdził śmierć i polecił odstawić zwłoki do inst. med. sąd. W toku dochodzeń stwierdzono że w dniu 24. b. m. Paluchowska została pobita przez Walerjana Lipkę tam, zam. która od tego czasu skarżyła się, iż jest chora co prawdopodobnie spowodowało śmierć.

Fuzja polskiego przemysłu włókienniczego.

WARSZAWA, 31. sierpnia. (tel. wł.) Według pogłosek istnieje projekt sfuzowania 20 najpotężniejszych (przedsiębiorstw wielkiego przemysłu bawełnianego w jeden koncern.

Projekt opracować ma specjalna komisja z udziałem przedstawicieli przemysłu i rządu oraz kapitalistów zagranicznych.

W ten sposób powstałoby wielkie przedsiębiorstwo reprezentujące zjednoczony kapitał akcyjny największych przedsiębiorstw przemysłu bawełnianego.

Komunikaty.

POSIEDZENIE Prezydium Komitetu Dzielnicowego PPS. (Gródeckie) oraz Meżów Zaufania odbędzie się w poniedziałek 31. sierpnia o godz. 7-mej wiecz. w lokalu ZZK. ul. Gródecka 69. Słonowski, przewodn.

POSIEDZENIE SEKCJI KOBIET powakacyjnej odbędzie się w poniedziałek, dnia 31. sierpnia o godz. 7 wiecz. w sali przy ul. Rutowskiego 23 II. p. Zarząd.

KIEROWNICTWO Publicznej Szkoły Dokształ. Zawod. im. M. Konopnickiej ul. Zielona 10 komunikuje, że wpisy uczniów zawodu gospodnio-gastronomicznego (kelnerzy, pomocnicy i t. p.) na rok szkolny 1931-32 zostały przedłużone do 2. września br. od godz. 16 — 18-tej.

Normalna nauka rozpocznie się 3. września No godz. 16. Za niezapisanie uczniów w oznaczonym terminie, zostaną chłebodawcy pociągnięci do odpowiedzialności.

OGŁOSZENIA WPISY

do Jednorocznej Żeńskiej Szkoły Przysposobienia Kupieckiego oraz na Jednoroczny Kurs Handlowy Żeński. Prof. Mieczysława Christofa we Lwowie, ul. Walo-wa 25, odbęda się w dniach od 28. sierpnia do 2. września 1931 r. włącznie od godz. 10—12 i od 4—5.

Bliższych wytyśnień udziela Zarząd w lokalu szkoły. Dzieciom pracowników Państwowych przysługuje prawo zwrotu czesnego.

Antoni Fr. Janicki

Konces. Zakład Instalacyjny

projektuje i wykonuje

OGRZEWANIA CENTRALNE

WODOCIAGI-GAZOCIAGI

Wszelkie urządzenia sanitarne. — Rekonstrukcje urządzeń wodociagowych i ogrzewań centralnych.

Lwów, ul. Gródecka 29. Telefon Nr. 73-82.

Pomykało Wincenty, Tworzyjański Józef

Lwów, ul. Mączna — Telef. 13-00

Dostawa i dowóz piasku

i kamieni. 559

Dla bezrobotnych!

Golenie 40 gr. Strzyżenie 80 gr.

ZAKŁAD FRYZJERSKI

E. Kleinmana, Lwów, ul. Jagiellońska 18

PIASKOWNIA

na Cetnerówce 442

Dowóz i wywóz piasku telefon 91-51

PROSEK OD BÓLU GŁOWY DLA DOROSŁYCH

„KOWALSKINA”

USUWA NAJSILNIEJSZE

BÓLE GŁOWY

FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA „AP. KOWALSKI” WARSZAWA.

241

ZE SPORTU.

WYNIKI LIGOWE.

GARBARNIA — CZARNI 4:0. Niezasłużone zwycięstwo Garbarni. Lwowianie byli drużyną równorzędną, chwilami nawet mieli więcej momentów podbramkowych. Impotencja strzałów środkowej trójki napadu Czarnych była przyczyną klęski. Po strzeleniu drugiej bramki dla Garbarni, Czarni psychicznie załamują się i to przesądza o wyniku zawodów.

Sędziował p. Jarosz z Lublina, słabo.

WISLA — POLONIA (Kraków) 3:0 (3:0). Do przerwy przewaga Wisły, po przerwie gra równorzędna. Bramki dla Wisły zdobyli Artur, Balcer i Kisielński. Sędziował p. Wardaszkiewicz.

LEGJA — ŁKS. (Warszawa). 6:0 (3:0). Woi-skowi mieli jeden z najlepszych dni w sezonie i zwyciężyli zasłużenie. Bramki dla Legji zdobyli: Nawrot trzy, Przeździecki dwie i Ciszewski. Sędziował inż. Grabowski.

WARTA — CRACOVIA (Poznań) 7:1 (2:0). Cracovia zareprezentowała się b. słabo. Bramki dla Warty zdobyli: Kniola trzy, Banaszkiewicz i Sierfke po dwie, dla Cracovi Zbroja. Sędziował p. Marczewski.

Na boiskach robotniczych.

BIAŁY ORZEŁ — METAL 3:0 (0:0). Zawody te rozegrane jako finał mistrzostw B. klasy przyniosły niezasłużone zwycięstwo drużynie Białego Orła. Drużyna robotnicza przeważała przez cały czas zawodów i jedynie przez brak strzelców, nie umiała wynik wykorzystać cyfrowo. Gra ciekawa, choć drużyna zwycięzców grała brutalnie, czego dowodem były trzy karne niewykorzystane przez Metal.

Bramki dla zwycięzców strzelił Kozduba 2 i Jabłoński 1. Sędziował kpt. Kunicek, dobrze.

RKS. komb. — ZENIT 5:5. Zawody te towarzyskie rozegrane na boisku Świętej przyniosły wynik po niezwykle ciekawej grze remisowy. Drużyna RKS. wystąpiła w składzie złożonym z graczy II. i III. drużyny. Bramki dla RKS. zdobyli Tereszko 3, Nowak i Póisetek po jednej.

RKS. (komb.) TSL. 2:4 2:0. Gra brutalna zwłaszcza ze strony TSL. Bramki dla RKS. użyskali Tereszko i Nowak. Sędziował w miejsce sędziego związkowego, członek TSL.

O WEJSCIE DO LIGI.

ŁTSK. — Skra 5:0 (2:0). (Łódź). Legia — Gryf 5:2 (3:0). Poznań. 1. Pułg. Leg. — 76 pp. 2:0 (1:0). Grodno. RKS. — Podgórze 1:0 (1:0). Kraków.

POLSKA PRZEGRYWA Z WĘGRAMI.

W dniu wczorajszym odbył się w Katowicach mecz lekkoatletyczny między Polską a Węgrami zakończony zwycięstwem Węgier w stosunku 51:28.

Na zawodach tych padły dwa nowe rekordy Polski a to: w skoku wwyż Chmiel (Katowice), użyskał 1.83 mt. zaś Mikrut w rzucie oszczepem użyskał 59.16 mtr.

W dalszym ciągu turnieju tenisowego o mistrzostwo Polski osiągnięto następujące wyniki.

Gra potędyncza panów: Wittman — Kołcz 1. 6:4. 7:5 6:4. Stolarów — Sosnowski 9:7. 6:3. 6:4. Wittman — Stolarów Jerzy 4:6. 8:6 6:3.

Gra podwójna panów: Hebda, Nawratil — Maszewski, Herbst 6:3 6:4. 6:1. Liebling, Andrzejewski — Kuchar, Stahl 3:3. 2:6 6:3. Stolarowie J. i M. — Hebda, Nawratil 3:3. 3:3. 6:4 7:5.

Gra potędyncza pań: Dubieńska. — Krucznicka 6:1 6:3 Jędrzejowska — Rudowska 6:1 6:2.

Gra podwójna pań: Groblewska, Pozowska 6:4. 6:4.

Gra podwójna pań i panów: Wolkmerówna Popławska — Huberówna, Liebling 6:0 6:3. Dubieńska, Tłoczyński — Orzechowska Nawratil 6:1. 4:6 6:1. Weleszczakowa Hebda — Groblewska, Stahl 6:3 6:3. Pozowska, Horam — Bo-necka, Andrzejewski 7:5 6:3.

Gra juniorów: Hollender — Tarłowski 7:5 3:6 6:0. Pfahl — Majewski 2:6 3:6. 6:1.

W finale zwycięża Hollender — Pfahla 6:1 6:4.

Król automobilistów pobity!

Na trasie górskiej pod Oberschreiberau odbył się wyścig automobilowy, w którym zwyciężył v. Morgen na „Bugatti” w czasie 2:39,6, bijąc Stucka (zanego dobrze i we Lwowie ze zwycięstwa w wyścigu samochodowym), który miał czas 2:45,7. Czas osiągnięty przez v. Morgena jest nowym rekordem prasy. Nie obeszło się przytem bez wypadku śmiertelnego. Na treningu kierowca Stelzer najechał na drzewo i rozbił się tak dotkliwie, iż dnia następnego zmarł, a w dniu zawodów Brauchitsch przewrócił się na wirażu i dotkliwie się poranił.

Produkcja srebra.

Produkcja srebra na kuli ziemskiej w okresie od roku 1498 do 1927 ocenia „United States Bureau of Minnes” na podstawie szczegółowych obliczeń na 435.450.000 ton ilość to wystrzeliłaby do wykonania taśmy srebrnej o szerokości 1 m. i grubości 1 mm. którą możnaby opasać ziemię wzdłuż równika. Od roku 1888 wyprodukowano więcej srebra niż od roku 1498 do 1887. W stosunku do wydobytego złota ilość srebra waży 14 razy więcej.

Mimo że w ostatnich latach produkcja złota stosunkowo więcej wzrosła, niż produkcja srebra, cena ostatniego spadła. Tłumaczy się to tem że popyt na srebro stale się zmniejsza, ponieważ większość państw ograniczyła albo zupełnie zaniechała bicia srebrnych monet.

Na wschodzie jest wprawdzie przeważnie jeszcze srebro w obiegu, lecz wypardzie go przez złoto, jest już tylko kwestją przyszłości.

Program radiowy

WTOREK, 1. września.

11.58. Sygna łączu i hejnał.

12.10. Odczytanie progr. na dzień bież.

12.15. Muzyka z płyt gramofonowych.

13. 10. Komunikat meteorologiczny.

14.50. Komunikat gospodarczy.

15.10. Audycja dla najmłodszych w opracowaniu p. Ady Arct. Jampolskiej.

15.25. „Odczyt pt.: „Jak się ten owad nazywa” wygłosi prof. Stanisław Sumiński.

15.45. „Co to jest Oscewiczach, zadania i środki” — Chwilka lotnicza wygłosi p. Wernicka.

16.00. Koncert z płyt gramofonowych.

16.50. Odczyt pt.: „Pedagogia i terapia kryminalna” wygl. dr. Wł. Wolter.

17.10. Płyty gramofonowe.

17.35. „Djablik francuski” wygl. p. dr. Zdzisław Zygułski.

18.00. Koncert popularny orkiestry P. R.

19.00. Rozmaitości.

19.20. Fejleton pt. „Ziemia obiecana” wygłosi red. Sokolicz. Wroczyński.

19.35. Płyty gramofonowe.

19.40. „Gra na pecha” humoreska dr. Wład. Tintera.

19.55. Komunikat meteorologiczny.

20.00. Transm. z Warszawy. Prasowy Dziennik Radiowy.

20.10. Komunikat sportowy.

20.15. Opera z płyt gramofonowych „Aida” w wykonaniu zespołu teatru „La Scala” w Mediolanie.

W przerwie dodatek do prasowego dziennika radiowego.

23.00. Transm. komunikatów z Warszawy.

23.15. Odczytanie programu na dzień nast.

23.10. Szlakiem melodii przez pół Europy. Reportaż muzyczny w opr. p. Celiny Nahlík.